

Sygn. akt IV CZ 89/07

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa Ł.W.

przeciwko K.K. i A.F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 listopada 2007 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda Ł.W. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 grudnia 2006 r., jako wniesioną po terminie. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wspomniany wyrok Sądu Okręgowego w O. wraz z uzasadnieniem należało uznać za doręczony powodowi w dniu 7 lutego 2007 r., zaś apelacja wpłynęła do Sądu Okręgowego w O. dopiero w dniu 27 lutego 2007 r., czyli po terminie zakreślonym w art. 369 § 1 k.p.c. W zażaleniu powód wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia wywodząc, że doręczenie wyroku z uzasadnieniem miało miejsce dopiero w dniu 15 lutego 2007 r., kiedy pełnomocnikowi powoda wydano wspomniany wyrok w siedzibie Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezspornym jest, że powód działa w rozpoznawanej sprawie przez pełnomocnika, swojego ojca. Poza sporem pozostaje także to, że wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 grudnia 2006 r. wraz z uzasadnieniem był doręczany dwukrotnie na adres pełnomocnika przez pocztę. Pełnomocnik powoda został więc w dniu 23 lutego 2007 r. oraz powtórnie w dniu 31 stycznia 2007 r. poinformowany o możliwości odebrania przesyłki zawierającej wspomniany wyrok, od którego miał prawo w ciągu dwu tygodni złożyć apelację. W tej sytuacji, skoro w zażaleniu nie ma żadnej wzmianki na temat tego, że pełnomocnik nie otrzymał wspomnianych zawiadomień, termin do złożenia apelacji należy liczyć od upływu siedmiu dni od daty powtórnego awizowania. Taki sposób ustalania terminu doręczenia pism sądowych wynika z art. 139 § 1 k.p.c., § 9 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697), co potwierdza ustalone od dawna stanowisko Sądu Najwyższego (uchwała siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., III CZP 10/71, OSNCP 1971/11/187, mająca moc zasady prawnej).

W tak ustalonym i bezspornym stanie faktycznym bez znaczenia dla określenia terminu do złożenia apelacji pozostaje fakt zgłoszenia się pełnomocnika

powoda do siedziby Sądu i odebranie dopiero w dniu 15 lutego 2007 r. odpisu wyroku z uzasadnieniem. Skarżący zarzuca, że działał w zaufaniu do pouczenia zawartego wyroku, z którego wynika, iż mógł złożyć apelację w ciągu dwu tygodni po wydaniu mu odpisu wyroku. Zarzuca także, brak pouczenia go przez Sąd o tym, iż dwukrotnie podejmowana była próba doręczenia mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Istotne dla oceny od kiedy należy liczyć termin doręczenia jest jednak przede wszystkim, to że to na pełnomocniku spoczywał obowiązek wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Był on w posiadaniu dwóch zawiadomień pocztowych o tym, że powinien odebrać awizowaną na jego adres przesyłkę. Wiedział, że po jego powrocie z USA może spodziewać się doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem, bo zwrócił się o to z wnioskiem do Sądu. W tej sytuacji udając się do siedziby Sądu po odebranie wyroku, powinien ustalić, czy nie były podjęte próby doręczenia mu wyroku przez pocztę i w ten sposób określić właściwy termin do złożenia apelacji. Pełnomocnik natomiast, pomimo dwukrotnej próby doręczenia mu wyroku przez pocztę, pominął zupełnie tę niezmiernie istotną okoliczność i uznał bezpodstawnie, że może liczyć termin do złożenia apelacji od dnia kiedy osobiście odebrał wyrok. W tej sytuacji uznać należy, wbrew sugestiom wyrażonym w uzasadnieniu zażalenia, że to jedynie zaniedbania pełnomocnika powoda, a nie Sądu, spowodowały złożenie apelacji po terminie. Sąd Apelacyjny miał więc pełne prawo, po prawidłowym ustaleniu, że termin do złożenia apelacji rozpoczął swój bieg w dniu 7 lutego 2007 r., odrzucić apelację, która wpłynęła do Sądu dopiero w dniu 27 lutego 2007 r.

Biorąc pod uwagę powyższe względy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.